

ODIMIENNA METODA NAUKI CZYTANIA IRENY MAJCHRZAK

Irena Majchrzak pt. **Wprowadzanie dziecka w świat pisma**. Autorka prezentuje w niej swoją oryginalną metodę nauki czytania, w której punktem wyjścia są litery własnych imion dzieci.

Etapy zaznajamiania dziecka z pismem:

1. Wprowadzenie dzieci w świat pisma rozpoczynamy od **aktu inicjacji tj. zaznajomienia dziecka z wyglądem graficznym jego własnego imienia**, które piszemy na białym kartoniku w formie, jaką wybiera dziecko. Wybrzmiewamy poszczególne głoski, następnie przeliczamy ilość liter sprawdzając, czy imię jest długie czy krótkie, czy posiada litery wyższe od pozostałych lub niżej zwisające. Następnie zwracamy uwagę dziecka na pierwszą literę, która jest większa od pozostałych, ponieważ jest dumna, że to ona jest pierwsza. Potem dziecko przygląda się długo swojemu imieniu i wieszka je w miejscu, które samo wybrało.

W taki sposób pracujemy ze wszystkimi dziećmi. Wizytówki z imionami powinny wisieć na wysokości wzroku dziecka.

2. Nad wizytówkami wieszamy wszystkie litery alfabetu drukowane /na długiej taśmie/. Autorka zastanawia się czy nie pokazać jednocześnie liter pisanych. Tworzymy w ten sposób „**ścianę pełną liter**” /małe pod dużymi, miękkie, dwuznaki/.

3. **Lista obecności**. Codziennie rano sprawdzamy obecność w ten sposób, że dzieci ustawiają się pod własnym imieniem, odczytują też imiona nieobecnych kolegów.

4. Jednocześnie odbywają się ćwiczenia mające na celu **odkrycie alfabetycznego klucza pisma, czyli wyodrębnienie litery i odkrycie jej fonetycznej funkcji**:

- odnalezienie liter własnego imienia w alfabecie
- odszukanie swoich liter w imionach kolegów
- odnalezienie imion z literami „i”, znalezienie wszystkich liter „a”, policzenie ich itp.

Dziecko uczy się liter przez obserwację.

5. Prezentacja alfabetu

Dzieci dostają nowy komplet wizytówek do ćwiczeń przy stole. Prezentacja liter następuje wraz z loteryjką, w której dzieci umieszczają znak przy każdej literze, jaką odnalazły w imieniu. Wygrywa ten, kto pierwszy skompletuje imię. Wprowadzamy jedną literę dziennie o stałej porze. Nie należy dzieci „odpytywać” z przekazanych informacji. Prezentacja może zająć do sześciu tygodni. U 3 i 4 – latków możemy wprowadzać codziennie jedną literę. Litery przedstawiamy tylko raz, ale gra – loteryjka istnieje stale. Litery wywołujemy w rozmaitej kolejności, aby każde dziecko mogło zwyciężyć /np. kto ma kolejne litery jakiegoś słowa np. „gwiazda”/.

6. Targ liter.

Każde dziecko dostaje kopertę z literami własnego imienia, aby je złożyć. Na kopercie jest napisane jego imię. Czynność tą dzieci wykonują codziennie przez pewien czas. Następnie proponujemy wyszukiwanie słów ukrytych w imionach. Liter można użyć wielokrotnie. Dziecko po pewnym czasie stwierdza, że z liter własnego imienia można ułożyć tylko ograniczoną ilość słów. To moment, aby wprowadzić grę w zdobywanie władzy nad wszystkimi literami - „Targ liter. Dzieci zdobywają nowe litery na zasadzie wymiany. Każde dziecko ma „osobisty kapitał” – swoje litery z imienia, który może powiększać:

a) dostając od nauczycielki dodatkowe literki z innych wariantów własnego imienia /Jacek, Jacuś/,

b) zdobywając litery od kolegi (każdy uczestnik rysuje na karteczkach tyle swoich liter ile mu potrzeba, by za nie uzyskać inne).

Teraz dopiero dziecko zaczyna uważniej przyglądać się literom, których nie ma. Zdobyte litery nakleja na taśmę papieru, która staje się dyplomem do posługiwania się pismem.

7. Gra w sylaby.

Wyruszamy na spotkanie innych słów. Na kartkach papieru piszemy najprostsze sylaby i rozdajemy je między dzieci pytając „Masz słowo, czy nie?”. Komu sylaby ułożą się w słowo, ten wygrywa. Na kartkach sylabowych mogą być wpisane krótkie wyrazy – te kartki zawsze wygrywają. Po pewnym okresie ćwiczeń dziecko jest w stanie przeczytać i zrozumieć pojedyncze słowa. Jednak jego umiejętność rozpoznawania liter jest jeszcze zbyt słaba, wolna.

8. Nazywanie świata.

Tworzymy zbiór słów pospolitych /80 – 100 wyrazów/. Każdego dnia przychodzimy na zajęcia z koszyczkiem rzeczowników, które rozdajemy dzieciom a one odszukują właściwe przedmioty. Sprawdzają bez pomocy nauczyciela prawidłowość podpisów /klasa, ubranie, ciało/. Nauczyciel obserwuje, notując problemy poszczególnych dzieci. Następnie wprowadzamy koszyczki z małymi przedmiotami i ich nazwami – dzieci wykładają przedmioty i przyporządkowują im nazwy.

Inne ćwiczenie to **składanka słowno – obrazkowa**. Tworzymy bank ilustracji do około osiemdziesięciu nazw rzeczy, roślin, zwierząt. Dzieci odnajdują właściwy obrazek do odczytanego słowa. Na początku dwa obrazki, dwa słowa, potem np. słowa na tą sama literę. Dzieci zawsze odgadują począwszy od słowa do obrazka. Każde dziecko ma inne zestawy do pracy indywidualnej. Nie jest koniecznością, aby dziecko odczytywało wszystkie litery. Może odczytać kilka, zaś resztę się domyślać. Gdy odgadnie źle wraca do początku słowa, zdania. Należy wtedy wyznaczyć specjalny czas na czytanie, gdy sala zamienia się w czytelnię, w której panuje cisza.

W przedszkolu nie należy bać się pisma, z którym dziecko w domu obcuje na co dzień. Największą zaś korzyść z wprowadzania pisma odnoszą dzieci najmłodsze, gdyż są bardziej chłonne.

Trzylatki mogą odnajdywać litery własnego imienia na taśmie z alfabetem, układać z liter swoje imiona. U czterolatków można zaprezentować wszystkie litery, rozpocząć grę w

loteryjkę, wykonać własną taśmę z alfabetem, wykonywać ćwiczenia z nazywaniem świata.

Litery wskazujemy od głoski do pokazu litery lub odwrotnie. Umiejętność głoskowania będzie wynikiem czytania, a nie jego warunkiem. Warunkiem czytania jest tylko sprawny wzrok, poziom inteligencji pozwalający zrozumieć oglądany tekst. Rozumienie słowa powinno wyprzedzać odczytywanie.

Na podstawie książki *Wprowadzanie dziecka w świat pisma* Ireny Majchrzak opracowała Joanna Bizunowicz